

PESTKA

W R Z E S I E Ń - L I S T O P A D
2 0 1 0 R

Wycieczka do
"Wesołego Miasteczka"
Strona 5

Wycieczka do
Kedzierzyna - Koźła
Strona 6

Festiwal Artystyczny Placówek
Opiekuńczo - Wychowawczych
Strona 7

Wybory do Rady
Domu
Strona 8

WSPOMNIENIA Z WAKACJI - SIEMIANY...

Dźwięk nadlatujących komarów, pluski Jezioraka i śmiech kilkunastu dzieci biegających bosy po trawie - tak właśnie 1 lipca 2010 roku rozpoczął się **pierwszy turnus** Obozu Żeglarskiego w Siemianach trwający do 18 lipca.

Komendantem obozu jak, co roku była **pani Kamila Szypuła**, kwatermistrzem - **pan Paweł Nowożycki**, pielęgniarką zawsze chętnie niosącą pomoc medyczną - **pani Ania Kasprzyk**, natomiast jako wychowawcy pojechali panie: **Ania Nowożycka**, **Kasia Kuszniir** i **Karolina Olkiewicz**.

Przez prawie trzy tygodnie zabawom w wodzie towarzyszyły liczne konkursy, piesze wycieczki krajoznawcze, warsztaty plastyczne i wycieczki rowerowe. Grupa młodych pływaków szkoliła się na łodziach typu „Optymist”, pragnąc zdobyć patent Junga, zaś zdający na patent żeglarza młodzi poszukiwacze przygód, wyruszyli na trwający 5 dni rejs po mazurskich jeziorach. Po powrocie sprawdzali swoją wiedzę i umiejętności na państwowym egzaminie - nasza pani Kasia Kuszniir również :) - zaś tuż po, tańczyli i śpiewali wraz ze wszystkimi uczestnikami obozu na przygotowanych, specjalnie z myślą o nich, „Neptunaliach”.

Z wizytą do obozu zawitali także pracownicy Parku Krajobrazowego, przygotowując prelekcję na temat tropienia małych zwierząt oraz ciekawe warsztaty angażujące chętnych do współudziału.

Magia przyrody, zawartych przyjaźni, zachodzącego słońca i szant śpiewanych w oddali to skarb, który uczestnicy obozu zabrali ze sobą do domów. Czas wypełniony aktywnym wypoczynkiem naładował dzieci pozytywną energią, mazurskie słońce niczym znakomity fryzjer rozjaśniło im włosy, zaś smakowite posiłki gotowane w polowej kuchni pozwalały zaczynać każdy dzień z nową niespożytą siłą.

„Ach Siemiany, oby szybko nowy wyjazd był nam dany”:-)

- P. Karolina



Wakacje w Łodzi

Było to 19 lipca. W piękny, letni wakacyjny dzień wyjechaliśmy na kolonię do Łodzi. Dwadzieścia osób i 15 dni w Łodzi – wielokulturowej, filmowej, industrialnej, pięknej ;)

Mieszkaliśmy w Domu Dziecka, a w tym czasie łódzkie dzieci przebywały na wyjeździe wakacyjnym u nas, w Kłodzku. Opiekunami kolonii letniej były: **Pani Dyrektor Monika Ślak i wychowawca Pani Marta Skotnicka.**

Gdy przyjechaliśmy na miejsce zjedliśmy kolację, rozpakowaliśmy się i poszliśmy spać. Kilkugodzinna podróż autokarem męczy... Jednak wiedzieliśmy, że po zasłużonej pracy w szkole, czekają nas same atrakcje. Dnia drugiego wybraliśmy się do Manufaktury Łódzkiej, zwiedziliśmy również Stare Miasto. Kolejny dzień przyniósł jeszcze więcej radości, otóż odwiedziliśmy ZOO, a wieczorem można było zwiedzić pobliską okolicę.

Dom Dziecka, w którym mieszkaliśmy był otoczony piękną, bujną przyrodą, miał również boisko do gry w piłkę i plac zabaw. Codziennie mieliśmy także możliwość jazdy na rowerach, i niektórzy z nas dopiero podczas tego wyjazdu nauczyli się dobrze jeździć.

22 lipca, w czwartek wybraliśmy się całą grupą do Zgierza, to miasteczko położone niedaleko Łodzi, w którym znajduje się Park Linowy :) Byliśmy tu dwa razy, na najtrudniejszą, czerwoną trasę zdecydowała się Sandra Gadomska. Gratulujemy, bo naprawdę nie było łatwo! Nie zabrakło również kąpieli w basenie. W końcu lato było upalne. Zwiedziliśmy też najsłynniejszą ulicę Łodzi - ulicę Piotrkowską.

W sobotę, wybraliśmy się do kina. Młodszy wychowankowie poszli na seans „Shreka IV” a odważniejsi wybrali horror pt: „Koszmar z ulicy Wiązów”. Wieczorem jeszcze czekała nas niespodzianka, mecz Polski ze Słowacją w koszykówce w Arenie Atlas.

Niedziela była już nieco spokojniejsza, wyjście do Kościoła oraz wieczorne wyjście na pizzę do centrum miasta. I tak przyjemnie minął nam pierwszy tydzień pobytu w Łodzi.

Od poniedziałku znów zaczęło się wielkie zwiedzanie. Zwiedziliśmy słynne, kultowe wręcz Muzeum Bajki Semafor, (które stworzyło słynnego m.in. Misia Uszatka) Wieczorem gry i zabawy na świeżym powietrzu.

Wtorek - wyjazd do Łowicza. Zwiedzanie Starego Rynku, Kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Łaskawej i św. Wojciecha. Następnie zwiedzanie Świątyni Diany i parku w Arkadii oraz Pałacu w Nieborowie. Do placówki wróciliśmy późnym popołudniem, jednakże pogoda nam nie dopisała, więc zostaliśmy w świetlicy- kolorowaliśmy, rysowaliśmy, oglądaliśmy TV.

dokończenie na następnej stronie



*Barwonych miast jest co niemiara:
Berlin, Praga, Paryż, Rzym.
A nas Łódź urzekła szara
Łódzkich fabryk dym.
(Edward Pągowski)*



Siemiany II turnus

Drugi turnus Siemiany 2010 trwał od 17.07. do 04.08. Niestety, nasze dzieci były w tym czasie na wypoczynku w Łodzi, a towarzyszyli nam jedynie: **Asia Kuczaj, Asia Drogoś i Damian Kurpiński**. Uczestnikami tego turnusu była młodzież z Oławy, Darłowa, Wrocławia i innych regionów Polski. Obóz zasilali m.in. kadra naszej placówki: **p. Kamila Szypuła, p. Czesia Kasprolewicz, p. Ania Kasprzyk, p. Basia Nowożycka, p. Zbysio Nowożycki, p. Marta Miszczuk i p. Natalia Neumann**.

Obozowicze byli podzieleni na wachty. Część szkoliła się na Junga i Żeglarza, a pozostali w tym czasie korzystali z kąpeli wodnych, wycieczek, brali udział w zajęciach i rozgrywkach sportowych, spacerach do lasu, konkursach plastycznych, itp. Największą rozrywką dla dzieci i młodzieży były wieczorne wyjścia na „Szanty”: Tam wszyscy wspólnie śpiewali śmy, tańczyliśmy i wspinali się bawiliśmy się :)

- p. Marta i p. Natalia



c.d. wakacje w Łodzi

Następnego dnia było wyjście do Galerii Łódzkiej. Czwartek - wyjście do Muzeum Komunikacji. Mieliśmy ciekawą prelekcję na temat kulturalnego zachowania się w środkach komunikacji miejskiej oraz zabawy rozrywkowe, a na koniec sklepanie modelu tramwaju.

Piątek natomiast był dniem, na który wszyscy długo czekali. Wyjazd do Warszawy = mnóstwo atrakcji. Najpierw zwiedzanie znanego wszystkim Pałacu Kultury i Nauki – wjazd na wieżę widokową. Następnie spacer ulicami Warszawy. Oglądanie wystawy przed Pałacem Prezydenckim. Zwiedzanie Kościoła pw. Św. Krzyża, Starego i Nowego Miasta (kolumna Zygmunta, trasa WZ, Barbakan). Oglądanie grobu nieznanego żołnierza. Przejazd metrem i na koniec wycieczki posiłek w restauracji McDonald. Mnóstwo radości i wrażeń. Wróciliśmy wieczorem, byliśmy zmęczeni i szczęśliwi :)

W przedostatni dzień mieliśmy zaproszenie na koncert pt: „Siła muzyki” - występy gwiazd m.in. Edyta Górniak, Kasia Cerekwicz, Kasia Wilk, Sydney Polak. Odbывało się to w hali Atlas Areny. No i ostatni dzień... Wyjście do Palmiarni Łódzkiej. Na wieczór musieliśmy się pakować. Rano sprzątanie, obiad i wyjazd. Było super, bardzo miło wspominać będziemy te wakacje:) Szkoda, że to, co dobre szybko się kończy...

- p. Marta Skotnicka

Siemiany - III turnus

Dnia 03.08.2010 wyjechaliśmy wieczorem do Siemian aby rozpocząć III turnus na naszym wspólnym obozie. Część dzieci właśnie wróciła z wakacji w Łodzi i bardzo chciała skorzystać z uroków pobytu w Siemianach. Do Siemian dotarliśmy 04.08 we wczesnych godzinach porannych. Przywitała nas pochmurna pogoda, ale rozpromienione twarze będących tam wychowanków, wychowawców i Pani Komendant wynagrodziły nam brak słońca. Pogoda jednak zmieniła swe oblicze i już w pierwszych dniach słońeczko pięknie świeciło, umilając nam pobyt w tej pięknej miejscowości. Kiedy obozowicze zostali podzieleni na wachty, rozpoczęło się na dobre życie obozowe. Mniejsze dzieci bawiły się, grały i korzystały z kąpieli w jeziorze (towarzyszyły im także starsze leniwce :-)) Opiekowały się nimi i obserwowały swym bacznym okiem panie: **Czesława Kasprolewicz, Jolanta Chromińska, Małgorzata Mardaus**, a starsi w zależności od wieku i umiejętności uczestniczyli w szkoleniach na Junga i Żeglarza. Grupa ucząca się na żeglarzy liczyła 16 osób, a opiekunem tej grupy był **p. Łukasz Wdowiak**, który także uczestniczył w szkoleniu. I tak upływał nam czas w cudownej scenerii Siemian i Jezioraka. 15 z 16 osób uzyskało patent żeglarza jachtowego (w tym p. Łukasz – przyp. red.). I z tego miejsca serdeczne podziękowania

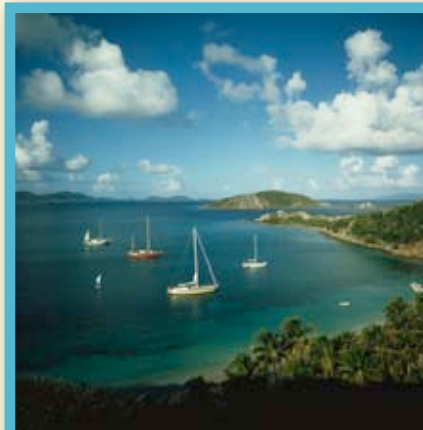
składałam wszystkim **instruktorom**, a także **Damianowi**

Kurpińskiemu i **Sandrze Gadomskiej** za poświęcenie nam swego czasu i cierpliwości przy stawianiu pierwszych kroków w żeglarstwie, naszej ukochanej pielęgniarce **p. Ani Kasprzyk** za wspieranie i opiekę medyczną, **paniom kucharkom** za pyszne posiłki. Specjalne podziękowania kieruję do **pani Kamili Szypuły**, naszej wspierającej Komendant bez której

obóz by nie istniał. W dzień powrotu żegnało nas piękne słońeczko, a my ze łzami w oczach żegnaliśmy to cudowne miejsce z nadzieją, że za rok tam powrócimy.

Z pozdrowieniami

P. Łukasz :-)



Bajkowe Siemiany... :)



Pan Łukasz podczas 'pasowania' na Żeglarza w czasie tradycyjnych Neptunaliów. Gratulujemy patentu :)



Wycieczka do “Wesołego Miasteczka”

- 10 października odbyła się wycieczka do Chorzowa
- Tam każda chwila była extra i czadowa
- Każdy się tam dobrze bawił przez co humor się poprawił.
- Z wychowawców była **pani Czesława**, która powinna kupić Quada
- Wspaniale kierowała i nie dała przez to ciała
- W podobnej sytuacji była **pani Gabrysia** i powinna dostać od nas za to misia
- Co prawda to prawda nie zderzała samochodzików, ale nigdy nie widziałem takich popisów.
- **Pani Ania** także była więc się skryła nigdzie pani nie widziałem i dlatego tylko tyle napisałem
- **Pani Berta** łódką do wody zjeżdżała, ale nic się nie bała
- Po rollercosterze to ja leże, tak się bałem, że nawiąłem
- Gdy przy lustrach stałem cały czas się śmiałem
- Jak byłem w samolocie chciałem pozdrowić swoją ciocię
- W beczce się turlałem przy czym się dwa razy wyglebałem
- Kiedy wchodziłem do diabelskiego młyna i byłem już na górze Czułem się jakbym stał na chińskim murze
- Małym wózekciem wjeżdżałem do sali strachu Po czym najchętniej głowę wsadziłbym do piachu.
- Kto po wycieczce nie był zadowolony nie dostanie za to raczej korony
- No a nasza **pani Dyrektor Monika** z tego tak wynika Razem z synem była i też dobrze się bawiła

- wspomnienia Mirosława
„Niedźwiedzia” Orzechowskiego



Pani Czesia - nasz kierownik wycieczki, mogłaby ścigać się z Kubicą ;p



Flic - Flac “najgorsza” atrakcja :)

Wycieczka do Kędzierzyna - Koźła

Dnia 11. września 2010 r. mieszkańcy naszego domu wyruszyli na wycieczkę do Kędzierzyna - Koźła. Opiekunami na wycieczce byli: Pani Dyrektor, Pani Czesia, Pani Ania, Pani Berta i Pani Gabrysia. Podczas podróży do tego miasta umilaliśmy sobie czas słuchaniem muzyki i rozmowami w autokarze. Kiedy dotarliśmy do Kędzierzyna - Koźła, mogliśmy poznać piękny rynek, wokół którego było pełno różnych straganów. Można też było zakupić dobre jedzenie i ładne pamiątki. Około godziny 15.00 wyruszyliśmy na pole bitwy pooglądać walkę wojsk. Głośne wystrzały z armat na początku trochę nas ogłuszyły, ale później już się przyzwyczailiśmy do hałasu. Tych wystrzałów natomiast w ogóle nie były się konie, które również brały udział w bitwie. Inscenizacja bitwy była niesamowita, wszystko wyglądało jakby działo się naprawdę. Wszystkim podobano się wycieczka, z której przywieźliśmy mnóstwo wrażeń i pamiątek.

- Sylwia Szwejca - gr. V





Mówiła Ania Łącz -

„Dzisiaj obchodzimy rocznicę, o której wielu historyków, jak też zwykłych ludzi mówi, że zaważyła ona na losach świata. Jak było naprawdę, nie wiemy, pewne jest jednak to, że tamto wydarzenie wpisało się na zawsze w serca ludzkie.”

16 października 1978 r. jest dla wszystkich Polaków niezapomnianą datą. 32 lata temu Karol Wojtyła został wybrany na Papieża.



14. X. 2010 odbył się w naszym Placówce Apel Papieski z powodu 32. rocznicy wyboru na Papieża Polaka Karola Wojtyły - JANA PAWŁA II

Jan Paweł II powiedział wówczas: "Bałem się przyjąć ów wybór, jednak przyjąłem go w duchu posłuszeństwa dla Pana naszego Jezusa Chrystusa i w duchu całkowitego zaufania Jego Matce, Najświętszej Maryi Pannie" - mówił wyznając: "Nie wiem, czy potrafię rozmawiać waszym... naszym językiem włoskim" poprosił, by go poprawiać, jeśli się pomyli i właśnie w tym zdaniu popełnił błąd językowy.

W homilii Jan Paweł II mówił: "Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie drzwi jego zbawczej władzy, otwórzcie granice państwa, systemy ekonomiczne i polityczne, szerokie obszary kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się!".

Jan Paweł II był najdłużej urzędującym Papieżem po Św. Piotrze. Jego pontyfikat trwał 26 i pół

roku - 9666 dni mówiła Kasia Leszczyńska.

Postawa i światopogląd, jaki prezentował sprawiły, że w bardzo krótkim czasie wzbudził sympatię świata. Poparcie, jakie uzyskał, miał nie tylko w krajach, gdzie przeważają katolicy.

Jan Paweł II zawsze przekazywał światu, że najważniejsze jest kierowanie się w życiu miłością - tą do Boga i bliźniego. Dążył do pojednania wszystkich religii. Charakterystycznym punktem Jego pontyfikatu były pielgrzymki. Tych zagranicznych odbył 104.

W dalszej części Apelu przypomnieliśmy sobie najważniejsze fakty z życia Karola Wojtyły: śpiewaliśmy „Barkę”, „Nie lękajcie się”, „Łzy Matki”, a także dowiedzieliśmy się ile razy Jan Paweł II był w Polsce.

Sylvia Szwajca zaśpiewała piosenkę Piotra Rubika „Strumień”

Na zakończenie Apelu Karolina Serafin zaśpiewała dwie piosenki Ewy Farny „Cicho” oraz „Oto ja”. Ewelina Wrona: Patrycji Markowskiej „Kilka prostych prawd” i Ani Wyszconi „Z ciszą pośród czterech ścian”. Była to próba generalna naszych wychowanków przed wyjazdem na FAPOW do Inowrocławia.

- P. Basia Wiklińska

Stypendium od Fundacji „Przyjaciółka” po raz czwarty!

Kasia Sokołowska – wychowanka Naszego Domu – w październiku b.r. po raz czwarty zdobyła stypendium artystyczne od Fundacji „Przyjaciółka”. Jest to dla nas wszystkich ogromna radość i zaszczyt, że Kasia została doceniona, a jej talent malarski dostrzeżony. Dzięki stypendium Kasia dalej będzie mogła rozwijać swoje zdolności i wyjeżdżać na plenery artystyczne.

Wszyscy jesteśmy z Kasią bardzo dumni!!! I życzymy jej dalszych sukcesów.

- P. Gabrysia



Prace artystyczne Kasi

abstrakcja i martwa natura



Wybory do Rady Domu



W październiku jak co roku odbyły się wybory do Rady Domu. Swoje kandydatury zgłaszaliście do p. Łukasza, który poprowadził tegoroczne wybory. Mogliście głosować na sześcioro z dziesięciorga kandydatów wśród dzieci i na jednego wychowawcę. Największą liczbę Waszych głosów zebrali: **Katarzyna Leszczyńska i Mirosław „Niedźwiedź” Orzechowski** oboje po 26.

Ponadto do Rady Domu wybraliście: **Joannę Drogoś, Tomasza i Anię Łącz oraz Sandrę Gadomską.**

Jako opiekuna wybraliście **p. Łukasza**, na którego zagłosowało aż 21 osób. Serdecznie dziękujemy za wszystkie głosy.

Serdeczne pozdrowienia
Rada Domu :)

FAPOW – FESTIWAL ARTYSTYCZNY PLACÓWEK OPIEKUŃCZO- WYCHOWAWCZYCH 22.X.2010 R. INOWROCŁAW

22 października o 11.00 wraz z wychowankami Karoliną Serafin, Martą Małofiejuk oraz Ewelina Wroną wyruszyliśmy z placówki na Festiwal do Inowrocławia. Festiwal obejmował cztery dziedziny artystyczne: poezję, recytację, fotografię i muzykę. Do udziału zgłosiło się ponad 140 uczestników, z których do przyjazdu zostało zakwalifikowanych 74. Laureaci fotografii i poezji byli oceniani przez jury na podstawie nadesłanych prac, natomiast młodzi artyści biorący udział w zmaganiach konkursowych recytacji i muzyki byli przesłuchiwani w sobotę w klubie Przydomek KSM. Po przesłuchaniach konkursowych odbyły się warsztaty we wszystkich dziedzinach artystycznych. Warsztaty fotograficzne prowadzili profesjonalści.

Po warsztatach młodzi uczestnicy mieli okazję wysłuchać koncertu zespołu o nazwie The Crets. Wieczorem odbyło się spotkanie integracyjne, gdzie wszyscy bawili się wspólnie przy karaoke i na dyskotecę, zorganizowanej wspólnie przez opiekunów i wychowawców. W niedzielę uczestnicy spotkali się w Młodzieżowym Domu Kultury im. Janusza Korczaka, gdzie jury ogłosiło wyniki oceny nadesłanych prac fotograficznych i zestawów wierszy oraz sobotnich przesłuchań w recytacji i muzyce. Nagrody laureatom wręczali: Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski, wicestarosta Sławomir Szeliga, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Rafał Walter i Dyrektor Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny Romuald Jaskólski. Werdykty jury były następujące:

Po zapoznaniu się z nadesłanymi 19 zestawami wierszy w kategorii poezja, jury postanowiło przyznać nagrodę:

I miejsce:
Marta Małofiejuk

Po zapoznaniu się z nadesłanymi 34 pracami w kategorii FOTOGRAFIA, jury postanowiło przyznać następujące nagrody:
w grupie wiekowej powyżej 12 lat:

I miejsce: Marta Małofiejuk

W kategorii muzyka jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

III miejsce - Ewelina Wrona

Organizatorami całego przedsięwzięcia byli: **K u j a w s k i e**
S t o w a r z y s z e n i e
Twórców Kultury,
O ś r o d e k Wspierania

Dziecka i Rodziny, Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu.

Uradowane i dumne z osiągnięć naszych wychowanek wróciłyśmy w niedzielę po 21.00 do Kłodzka.

DZIĘKUJEMY Pani Dyrektor Monice Ślak za możliwość uczestnictwa w Festiwalu a naszym wychowankom życzymy dalszych sukcesów artystycznych.

- P. Basia Wiklińska



zwycięskie zdjęcie Marty



teksty HipHopowe i wiersze naszych wychowanków

- 21 Października to dzień życzliwości ruszą się w ten czas wszystkie moje zdrowe kości
- a to dlatego że nie mam w sobie złości.
- Natomiast dla miłości zrobię czego tylko chcesz i ty dobrze o tym wiesz.
- Do kolegów mówię cześć a ty jak chcesz to mi to zadanie szybko streść.
- Zajefajny z ciebie ziomek, bo nie jesteś jak ten szkolny Romek więc nadałem ci pseudonim Ronin
- Nazywają mnie niedźwiedziem choć do końca tego nie wiem
- Ale kto tak do mnie mówi to znaczy chyba że mnie lubi.
- Niedźwiedź prawie zawsze uśmiechnięty choć wygląda jakby był zakłęty.
- Dla zachęty odczytania drugiej zwrotki oddam komuś swoje płotki.
- Płotka jest to taka rybusia, która jest przysmakiem Mirusia.
- Mirek imię to niedźwiedzia, ale to już każdy chyba wiedział.
- A jak niedźwiedź by coś powiedział to już dawno by posiedział
- Oczywiście nie w więzieniu tylko gdzieś w państwowym mieniu

- Na swej grupie niedźwiedź ma też dwa zwierzątka no bo jest tam kurka no i Wronka.
- Kurka to jest ziomuś i mieszkam z nim w pokoju
- No a Wronka ma jedynekę i cieszy przez to swoją minkę
- Konkurencja mi narasta, że upiekę chyba ze dwa ciasta.
- Ostatnio swą sałatkę serwowałem i dużo z tego miałem
- Mianowicie co to, że teraz więcej chcą
- Dla mnie to przyjemność zrobić danie i dostać za to podziękowanie

- Do niedźwiedzia trzeba mówić siema kto nie powie leży w rowie
- N a o b i e d z i e niedźwiedź marzy by na chatę przyszli starzy wszystko z jednym se kojarzy.
- Skojarzenia dotyczą lenia nic mu nie chcę się dziś robić tylko rybki w stawie łowić



- W wodzie jestem taki szybki, że prześcigam wszystkie rybki
- No a w mym pokoju huk huk huk, że usłyszał mnie sam Bóg
- Ale chyba o tym wiecie, że jak bym był już po obiadku to mówcie do mnie niedźwiadku
- wtedy czuję się zmęczony i zapadam powoli w sen zimowy

- Mirek "Niedźwiedź" Orzechowski

Wiersze Marty Małofiejuk, Pierwsze miejsce na FAPOW w kategorii – POEZJA Inowrocław 2010

CISZA

Spokój aż się wierzyć nie chce.
Jak tu cicho i przytulnie, a nie to, co w domu u mnie?
Jest tu przyszłość, a nie pustka w marzeniach mych.
Lecz brak tu mego serca, przy którym się wychowałam.
Brak tu mej matki, za którą tak płakałam.

MGŁA

Zapadnięte powieki niczym zachód słońca.
Śpiew ptaków niczym pieśń na dobranoc.
Gwiazdy na ciemnym niebie rysujące sen tak piękny, jak ich światło migające.
Wiatr chłodny niczym skrzydło motyla.
Żyjemy nadzieją a nie marzeniami, bo mamy nadzieję, że marzenia się spełnią.

MONOTONNOŚĆ

Jedno z tych sekretnych miejsc,
Gdzie mój własny szept wypowiada mnie?
Dokąd mam wrócić? Do tych zalanych łzami miejsc?!

W obrotach świata czasami gubię się...

Zapomniałam, po co chciałam biec!
To jest bez sensu, przecież nikt nie chce przepuścić mnie.

Zespół redakcyjny

Basia Wikińska, Marta Miszczuk,
Łukasz Wdowiak, Karolina Olkiewicz,
Marta Skotnicka, Gabriela Furgała
wraz z Dziećmi

Opracowanie graficzne i skład

Gabriela Furgała
made on Mac



Zdjęcia

Gabriela Furgała
Barbara Wikińska
Mirek "Niedźwiedź" Orzechowski
Kamila Szypuła
Marta Miszczuk